

Ks. Jerzy Chmiel, Rzym

## WSPOMNIENIE O KS. JÓZEFIE RICCIOTTI

22 stycznia br. zmarł w poliklinice rzymskiej ks. Józef Ricciotti, z zakonu Kanoników Regularnych Laterańskich, znany bibliista włoski, jeden z pionierów współczesnych studiów biblijnych.

Urodzony 27 lutego 1890 r. w Rzymie, został wyświęcony na kapłana w 1913 r. W latach 1915—1918 był kapelanem strzelców alpejskich; ranny, leży w szpitaliku polowym i wtedy właśnie — jak wyznaje później — dojrzewa u niego myśl napisania życiorysu Chrystusa. Doktoryzował się w teologii i w literaturze. W 1927 r. wykładał hebrajski i języki semickie porównawcze na uniwersytecie w Genui, przez szereg lat był zatrudniony w charakterze profesora nadzwyczajnego historii wczesnego chrześcijaństwa na uniwersytecie rzymskim, a w latach 1948—1960 wykładał jako profesor zwyczajny na uniwersytecie w Bari. Ks. Ricciotti był też czynny na terenie swego zgromadzenia: w okresie 1935—1946 był prokuratorem swego zakonu, w r. 1938 otrzymał godność opata. Ostatnie lata jego życia wypełniło cierpienie fizyczne, które przyjmował pogodnie aż do ostatnich chwil, kiedy na słowa kapłana, obecnego przy agonii, by cierpienie swe ofiarował Chrystusowi, odpowiedział z mocą „Jak zawsze”. Ci, którzy znali go bliżej, jednoznacznie wspominają go jako dobrego człowieka, szlachetnego humanistę i kapłana przejętego do szpiku kości swym posłannictwem.

Dorobek popularyzatorski i naukowy ks. Ricciottiego obejmuje szereg tomów. Najbardziej znane jest *Życie Chrystusa* (1941), przetłumaczone na 18 języków, począwszy od polskiego, a skończywszy na nowożytnym greckim i chińskim (unikat chyba we współczesnej literaturze religijnej!). Następnie *Dzieje Izraela* (1932, 1934), o którym o. Vincent pisał swego czasu w recenzji w *Revue biblique*, że jest to dzieło „wiedzy, zdrowego osądu i miary”. Niewątpliwie dzieło pionierskie w tym kierunku zważywszy fakt, że *Historia święta Daniela - Ropsa* ukazuje się 10 lat później. Do prac pionierskich we Włoszech należą jego tłumaczenia z hebrajskiego: księgi Jeremiasza (1923), *Joba* (1924) i *Pieśni nad pieśniami* (1928), za którą otrzymał nagrodę Akademii Królewskiej della Crusca, oraz tłumaczenie z syryjskiego *Hymnów do Matki Bożej* wraz z monografiami św. Efrema i *Afraata* (1925, 1926). Do prac odkrywczych zalicza się wzorowe tłumaczenie z komentarzem *Apokalipsy św. Pawła syryjskiej* (1932), którego dokonał w oparciu o znalezione przez siebie w Bibliotece Watykańskiej manuskrypty apokryfu. Warto przy okazji tej pracy odnotować wkład ks. Ricciottiego do studiów nad *Dantem*. Apokryf bowiem przedstawiający *Apostoła narodów* nie tylko zachwyconego „aż do trzeciego nieba” (zob. 2 Kor 12, 2), lecz oprowadzanego przez anioła po wszystkich sferach niebieskich, znany był w innej formie pod ogólną nazwą *Visio Pauli* w całym średniowieczu i wywarł niewątpliwą wpływ

na autora *Boskiej Komedii*. Wreszcie trzeba wymienić jego ostatnią pracę biblijną, trylogię o św. Pawle, jak również dzieła z terenu historii: *Era męczenników*, *Julian Apostata*, *Józef Flawiusz*.

Aby scharakteryzować zasługi, jakie położył opat Ricciotti na polu biblistyki, najlepiej będzie przytoczyć na początku jego własne słowa z 1923 r.: *Trzeba wyznać szczerze, że w tych 30 latach tylko nieliczni poszli za wezwaniem papieskim, (z enc. Providentissimus Deus, 1893, zachęcającym do studiów biblijnych, przyp. mój). Dlatego moją ambicją jest być vox clamantis, nie na pustyni, ale wzywającym wielu, aby przyjęli autorytatywne zaproszenie i aby pracowali na tym polu lepiej ode mnie. Ks. Ricciotti zdawał sobie sprawę, że studia biblijne mają za zadanie odpowiedzieć na pytania stawiane przez współczesnego człowieka. Wykładając na uniwersytetach świeckich, znał dobrze wymagania dzisiejszego inteligenta. Zasadą naukową opata Ricciottiego było bronić Biblii taką samą metodą historyczno-religijną, jaką się zwalcza Pismo św. Przeciwnikami chrześcijaństwa — pisał w r. 1924 — nie są już dzisiaj arianie, nestorianie i monofizyci. Nikt nie zajmuje się specjalnie zaprzeczaniem tego lub owego dogmatu. To, co się neguje dzisiaj, to charakter święty naszej Biblii i charakter nadprzyrodzony naszej religii. Katolik powinien poznać Pismo św. także jako przedmiot wiedzy historyczno-religijnej. Prawdziwa apologetyka, według ks. Ricciottiego, wychodzi z założenia, iż jeżeli poznamy naukowo tę historię (o której piszą księgi biblijne) i naukowo będziemy umieli ją oświetlić, wówczas otrzymamy z tego wspólną apologię naszej wiary, taką apologię, która właśnie dzisiaj jest potrzebna (z przedmowy do tłumaczenia księgi Joba). Taki to motyw pastoralny i ekumeniczny, powiedzielibyśmy dzisiaj, przyświecał całej działalności pisarskiej i pedagogicznej zmarłego biblisty.*

O. Stanisław Lyonnet, dziekan Wydziału Biblijnego Pap. Instytutu Biblijnego w Rzymie, pisząc wspomnienie o ks. Ricciottim nazwał go *nadzwyczajnym popularyzatorem*, nie tyle ze względu na *nieprzeciętny talent pisarski i szeroką kulturę*, ile raczej przez to, że *potrafił on, uczony egzegeta, zyskać kredyt w społeczeństwie na potrzebę naukowych badań biblijnych* (*Osservatore Romano*, 21. II. 1964). Kredyt ten zyskał ks. Józef Ricciotti i u polskiego czytelnika, głównie dzięki swemu niezapomnianemu dziełu o życiu Chrystusa.

Rzym

Ks. JERZY CHMIEL